

■ Sytuacja na Bliskim Wschodzie jest w dalszym ciągu napięta. Do ZRA przetruczone mają być jednostki sił lądowych i lotniczych Iraku. W ZRA odbywa się mobilizacja rezerwistów. Jak się oczekuje, po zakończeniu tej akcji, Egipt będzie miał pod bronią około 250 tys. ludzi. Dziś wieczorem opuszcza Nowy Jork, udając się do Kairu sekretarz generalny ONZ U Thant. Odbędzie on małe rozmowy z prezydentem Naserem.

trwającej tam nadal napiętej sytuacji i aresztowaniach demonstrantów. W niedzielę doszło znowu do starć z policją, która użyła gazów łzawiących.

■ W Manili w niedzielę zginęły 32 osoby w krwawych rajdach na ulicach tego miasta. Policja otworzyła ogień do grup demonstrujących osób przeciwko rządowi filipińskiemu.

■ W dniu dzisiejszym w Moskwie rozpoczyna się czwarty zjazd pisarzy radzieckich.

## SKRÓT NAJWAŻNIEJSZYCH DEPEZ Z KRAJU I ZE ŚWIATA

■ W siódmym dniu pobytu marszałka Sejmu PRL w Finlandii odbyły się spotkania z szeregiem czołowych osobistości życia politycznego. M. in. członkowie polskiej delegacji przyjęli zostali przez prezydenta Urho Kekkonena.

■ W całym Chinach trwają manifestacje antybrytyjskie. Protesty kierowane są przeciwko akcjom W. Brytanii w Hongkongu.

■ Francja zamknęła swe bazy doświadczalne na Saharze. Z baz tych wystrzelono szereg rą-

kiet i cztery sztuczne satelity ziemi.

■ Artyleria przybrzeżna DRW uszkodziła w poniedziałek dwa amerykańskie okręty wojenne. Ogólna liczba samolotów amerykańskich zestreżonych nad Demokratyczną Republiką Wietnamu wynosi już 1.945. Do późnych godzin nocnych w Wietnamie nie przerwano działań wojennych. Jak wiadomo, strona partyzancka zaproponowała tak: rozjem na dwa dni, zaś strona amerykańsko-sajska przewi-

dywała rozjem jednodniowy. Rozjem miał nastąpić z okazji rocznicy urodzin Buddy.

■ W Grecji powstał Antyfaszystowski Front Patriotyczny, który w swym programie głosi, iż organizatorami wojskowego pułku są Amerykanie i król.

■ W Brunzwicku rozpoczął obrady zjazd CDU. Na zjeździe tym dotychczasowy przewodniczący partii, Erhard złożył rezygnację. (2)

Wydanie A

Cena 50 gr



Wtorek, 23 maja 1967 roku  
Rok XXII Nr 120 (6358)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

- Stacja nadawcza koło Kutna
- Nowe typy radiodbiorników, telewizorów i magnetofonów
- Za rok — II program telewizyjny

## Rozwój radiofonii i radiotechniki

Poprawa jakości sprzętu elektronicznego powszechnego użytku, rozwój usług w tej dziedzinie — to tematy 3-dniowej, ogólnokrajowej konferencji naukowo-technicznej, która rozpoczęła się w poniedziałek w Warszawie.

Kierunki rozwoju produkcji krajowego sprzętu radiofonicznego i telewizyjnego powszechnego użytku omówił wiceminister łączności — Józef Talma. W latach 1967—70 mamy otrzymać 20 typów radiodbiorników, 8 typów telewizorów, 4 — magnetofonów oraz 6 modeli gramofonów elektrycznych.

Rozwój radiofonii i telewizji nadawczej przedstawił wiceminister łączności — Konrad Kozłowski. Zgodnie z uchwałą VIII Plenum KC PZPR — stwierdził on m. in. — rozwijana będzie baza techniczna radiofonii i telewizji. W 1968 r. rozpoczęta zostanie budowa stacji nadawczej długofalowej w rejonie Kutna o mocy 1.500 KW. Jej uruchomienie projektowane na lata 1970—71 znacznie poprawi warunki odbioru programu I na terenie całego kraju.

W dziedzinie telewizji — po prawia się możliwości odbioru programu na terenie całego kraju. W przyszłym roku rozpocznie prace program II telewizji, na razie dla Warszawy i najbliższych okolic. Nie przewiduje się natomiast wprowadzenia na szerszą skalę do roku 1970 telewizji kolorowej.

W dniu 22 maja wprowadzony został na orbitę kolejny radziecki naukowy sztuczny satelita „Kosmos-161”. Po przednie satelity z tej serii — 159 i 160 — zostały wprowadzone na orbitę w dniu 17 maja br., a pierwszy satelita z serii „Kosmos” — w dniu 16 marca 1962 roku.

### »Kosmos 161«

W dniu 22 maja wprowadzony został na orbitę kolejny radziecki naukowy sztuczny satelita „Kosmos-161”. Po przednie satelity z tej serii — 159 i 160 — zostały wprowadzone na orbitę w dniu 17 maja br., a pierwszy satelita z serii „Kosmos” — w dniu 16 marca 1962 roku.

## Na Bliskim Wschodzie rośnie stan napięcia

Prezydent Naser udał się w poniedziałek rano na półwysep Synaj, gdzie skoncentrowane są obecnie wojska egipskie. Naser przeprowadził inspekcję pierwszych linii w pobliżu granicy egipsko — izraelskiej.

W sektorze Gazy na wszystkich budynkach publicznych zawieszono flagi palestyńskie.

(B) Dalszy ciąg na str. 2



Na zdjęciu: oddział pancerny armii Izraela przy granicy między Izraelem a ZRA. CAF — Telefoto

## Czy film o tragedii Hiroszimy powróci do Japonii?

Uczni japońscy zwrócili się w poniedziałek do władz amerykańskich z prośbą o zwrot filmu nakręconego 22 lata temu, następnego dnia po atomowej zagładzie Hiroszimy.

Film, nakręcony przez japońskich uczonych, został skonfiskowany przez amerykańskie wojska okupacyjne.

Dotychczas władze w Waszyngtonie nie wyrażają zgody na jego zwrot.



## WYŚCIG POKOJU



Maes

- Belg Maes przed Kiryłowem i Magierą
- Klęska kolarzy CSRS i Smolika



Magiera

## Biało-czerwoni w koszulkach liderów

Sensacyjnie zakończył się 13 etap Wyścigu Pokoju.

Drużyna polska wywalczyła już po raz drugi w tej imprezie błękitne koszulki liderów. Indywidualnie nowym przewodnikiem został niespodziewanie Belg Maes.

Trzynasty etap okazał się fatalny dla dotychczasowych liderów — Czechosłowaków. Sprawdziły się przewidywania, że będą oni przeżywali na swoim terenie kryzys, podobnie jak Polacy na swoich trasach, a kolarze NRD u siebie.

Drużyna czechosłowacka nie wytrzymała ogromnego napięcia i przegrała z kretesem. Co dziwniejsze żółta koszulka stracił bezwzględnie najlepszy dotychczas kolarz wyścigu — Smolik. Czechosłowacy wierzyli, że jest on tak silny, iż sam potrafi obronić swoją pozycję. Tymczasem okazało się, że w tym fatalnym dniu Smolik wraz z całą prawie drużyną, z wyjątkiem Doleżela, przeżywał kryzys.

A oto jak rozwinęły się akcje na tym arcyciekawym i tak dla nas udanym 13 etapie. Polacy rozpoczęli atakować zaraz po starcie. Raz po raz do przodu wyskakiwał któryś z naszych zawodników. Najaktywniejszy był Bławdzin. Nie dziwnego, chciał on już wcześ-

niej zapewnić sobie przewagę na górskiej premii, która znajdowała się na początku etapu na 26 km. Czechosłowacy bronili jednak ambitnie błękitnych koszulek. Jak się potem okazało, ciężko zapłacili za ten wysiłek, który okazał się dla nich ponad siły.

Wbrew przewidywaniom, górską premią na szczycie Sokolka, nie rozczłonkowała jeszcze grupy. Triumfował tam Belg Maes, zdecydowanie umacniając pozycję przodownika klasyfikacji górskiej. Drugie miejsce zajął Holender P. Tesselar, trzecie Tkaczenko, czwarte Huster

a piątę Bławdzin. Pozostali Polacy poza Czechowskim, byli blisko czoła.

Drugi lotny finisz wygrał Marks (NRD) przed Tkaczenko (ZSRR) i Juszeko (Węgry). W tym momencie drużyna czechosłowacka była jeszcze w pełni sił. Doleżel zlikwidował samotną ucieczkę Gomberta.

Na następnych kilometrach rozstrzygnęły się losy etapu. Węgier Maho nie wytrzymał tempa ucieczki. Utworzyła się 16-osobowa grupa. Było w niej 4 kolarzy NRD, trzech Polaków,

(A) Dalszy ciąg na str. 2

## WYNIKI

### WYNIKI XIII ETAPU

1. Marks (NRD)	4:01.38
(z bonifikatą)	
2. P. Tesselar (Holandia)	4:02.06
(z bonifikatą)	
3. Maes (Belgia)	4:02.23
(z bonifikatą)	
4. Doleżel (CSRS)	4:02.38
5. Heintz (Francja)	
6. Huster (NRD)	
7. Hoffmann (NRD)	
8. Valencic (Jugosławia)	
9. Polewiak (Polska)	
10. Kirilow (Bułgaria)	
11. Molesanu (Rumunia)	
12. Bławdzin (Polska)	
13. Magiera (Polska)	
wszyscy	4:02.38
14. Czarnowski (NRF)	4:02.45

15. Ampler (NRD)	4:02.45
16. Sajdhuzin (ZSRR)	4:02.58
17. Takacs (Węgry)	4:09.43
18. Bilsard (W. Brytania)	4:10.10
19. Kegel (Polska)	4:10.20
20. Czechowski (Polska)	4:10.30

Uwaga! Sajdhuzin, chociaż zajął 16 miejsce, otrzymał czas lepszy od 15 zawodnika na mecie, ponieważ upadł przy wjeździe na stadion, a czas mierzone są wcześniej. O kolejności decyduje jednak kolejność na mecie.

Zwycięzca XIII etapu uzyskał przeciętną 42 km/godz. Kolarze przejechali już 1.870 km z przeciętną 41,9 km/godz.

Na trasie XIII etapu wycofali się: Zi kovic (Jugosławia) oraz Abdelmalek (Algieria).

### WYNIKI DRUŻYNOWE XII ETAPU

1. NRD	12:07.54
2. Polska	12:07.54
3. Bułgaria	12:23.18
4. Jugosławia	12:23.18
5. CSRS	12:23.18
6. ZSRR	12:23.18
7. NRF/Berlin zach.	12:23.25
8. Węgry	12:30.23
9. W. Brytania	12:30.50
10. Szwajcaria	12:31.00

### KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 13 ETAPACH

1. Maes (Belgia)	44:53.47
2. Kirilow (Bułgaria)	44:56.46
3. Magiera (Polska)	44:58.11
4. Smolik (CSRS)	44:59.00
5. Hoffmann (NRD)	44:59.04
6. Bławdzin (Polska)	44:59.36
7. Heintz (Francja)	45:00.25
8. Doleżel (CSRS)	45:00.53
9. P. Tesselar (Hol.)	45:01.07
10. Marks (NRD)	45:01.23
11. Kegel (Polska)	45:06.33
12. Czechowski (Polska)	45:12.13
13. Polewiak (Polska)	45:14.45

### KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 13 ETAPACH

1. Polska	134:54.49
2. NRD	134:55.48
3. CSRS	135:07.00
4. Bułgaria	135:15.40
5. ZSRR	135:35.34
6. Belgia	135:35.43
7. Francja	135:37.39
8. NRF/Berlin zach.	135:40.57
9. Jugosławia	135:46.03
10. Rumunia	135:49.12

### KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA

1. Juszeko (Węgry)	27 pkt.
2. Maes (Belgia)	— 22
3. Daehne (NRD)	— 22
4. Pedersen (Dania)	— 19
5. P. Tesselar (Hol.)	— 17
6. Duchemin (Francja)	— 15
7. Magiera (Polska)	— 15 pkt.

### KLASYFIKACJA GÓRSKA

1. Maes (Belgia)	— 32 pkt.
2. P. Tesselar (Holandia)	— 26
3. Bławdzin (Polska)	— 18
4. Huster (NRD)	— 16
5. H. Tesselar (Holandia)	— 11

### Order im. Lenina dla Iwanowa

## Delegacja Łodzi wyjechała na uroczystości do bratniego miasta

Rada Najwyższa ZSRR z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej przyznała Iwanowu — bratniemu miastu Łodzi — Order im. Lenina. Na związane z tym uroczystości wyjechała wczoraj do Iwanowa delegacja z Łodzi z I sekretarzem KŁ PZPR J. Spychalskim i przewodniczącym Prez. RN m. Łodzi E. Kaźmierczakiem.

Liczące 400 tys. mieszkańców Iwanowo to największy w Związku Radzieckim ośrodek przemysłu włókienniczego, o bogatych tradycjach przemysłowych i rewolucyjnych. Jako pierwsze w czasie rewolucji 1905 roku powołało do życia rady delegatów. W chwili obecnej rozwija się w szybkim tempie. Posiada kilka wyższych uczelni, a wśród nich wysokie postawione instytuty włókiennicze.

Już od kilku lat łączą na-

sze miasta serdeczne stosunki. Trwa ożywiona wymiana doświadczeń w dziedzinie rozwoju przemysłu i kontaktów kulturalnych. Z okazji tak zaszczytnego wyróżnienia, jakie spotkało Iwanowo, składamy jego mieszkańcom serdeczne gratulacje. (r)

## Zjazd radzieckich pisarzy rozpoczął obrady

W Wielkim Pałacu Kremlowskim rozpoczął się w poniedziałek IV Zjazd Związku Pisarzy Radzieckich. W obradach uczestniczy 500 delegatów reprezentujących 6,5 tys. członków związku.

Na zjazd przybyły delegacje literatów z 27 krajów. Związek Literatów Polskich reprezentują Jarosław Iwaszkiewicz i Jan Kaprowski.

Obrady otworzył pierwszy sekretarz Związku Pisarzy Radzieckich, Konstantin Fiedin. Na otwarcie zjazdu przybył Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy partii i rządu radzieckiego.

Zjazd przedyskutuje referat zarządu związku pisarzy pt. „Literatura radziecka w budownictwie społeczeństwa komunistycznego”.

Pozdrowienia od KC KPZR dla uczestników zjazdu przekaże za Piotr Diemczew, zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR.

## Manewry NATO

W okresie 22—24 bm. odbędzie się manewry lotnictwa NATO pod kryptonimem „Royal Flash XII” zakomunikowało Ministerstwo Obrony Narodowej Belgii. Cwiczenia, organizowane przez dowództwo połączonych sił zbrojnych NATO Europy Środkowej, będą się odbywały nad terytoriami Belgii, Francji, Holandii, NRF i W. Brytanii.



# Inwestycje... za „pół darmo”

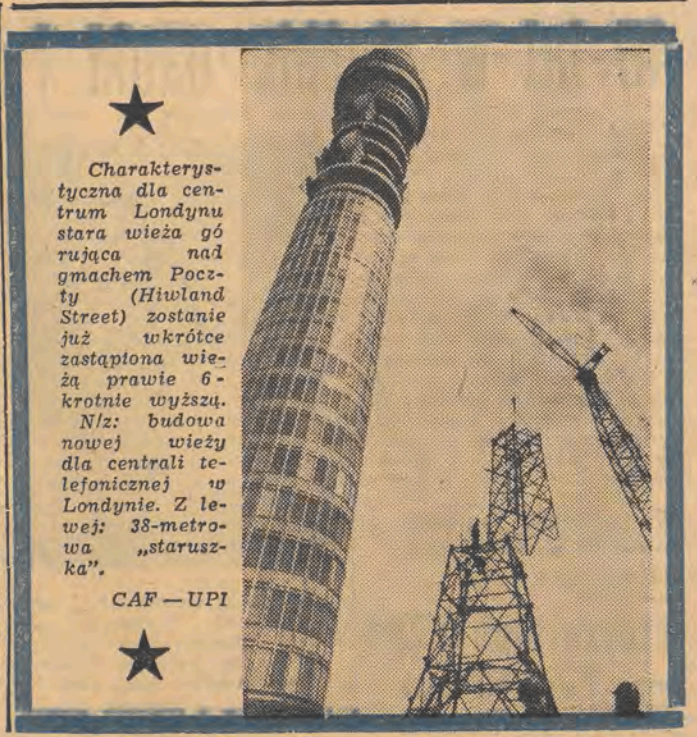
Rozmawiamy z dyrektorem Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego — mgr inż. Bogusławem Walczakiem

Realizacja postanowień VII Plenum KC partii wkra-  
cza w decydującą fazę. Po  
wielomiesięcznej dyskusji w  
zakładach pracy, po zgro-  
madzeniu postulatów załóg,  
nadszedł moment rozliczeń i  
oceny. Oczywiście, ożywienie  
wznowione uchwałami Ple-  
num, bynajmniej nie wyga-  
sa, choć zakładowe komisje  
usprawnienia organizacji  
produkcji finalizują już swe  
prace. Proces doskonalenia  
gospodarki trwa dalej. Niemniej  
już w tej chwili można  
pokusić się o pewien  
bilans korzyści, które wy-  
pracowano przez okres ub-  
iegłych sześciu miesięcy.  
Czynimy to na przykładzie  
Zjednoczenia Przemysłu  
Bawełnianego, podejmując  
na ten temat rozmowę z  
dyrektorem zjednoczenia  
mgr inż. Bogusławem Wal-  
czakiem.

magających decyzji zjedno-  
czenia. Dotychczas zrealizo-  
wano już 665 wniosków, w  
tym 155 zgłoszonych pod  
adresem zjednoczenia. Pozo-  
stałe zaś realizowane są bez-  
pośrednio w przedsiębior-  
stwach.  
— Które z tych wniosków  
uważa pan za najcenniejsze?  
— Przede wszystkim te, któ-  
re wytyczają jakieś nowe kie-  
runki, gdy chodzi o rozwój  
produkcji, modernizację przed-  
siębiorstw, organizację pracy,  
bądź inne, równie zasad-  
nicze kwestie.  
Na przykład w zakresie mo-  
dernizacji ze zbieraniem wnio-  
skami wyszły Zakłady im. Mar-  
chlewskiego i Obronców Poko-  
ju. Myślą przewodnią tych po-  
stulatów jest zwiększenie mocy  
produkcyjnej przez zainstalo-  
wanie nowych maszyn, ale bez  
budowy nowych pomieszczeń,  
na wygospodarowanej powierz-  
chni ZPB im. Marchlewskiego  
podwyższyć produkcję przed-  
siębiorstwa o 14,5 procent. Inie-  
lata była godna chyba upo-  
wszechnienia.  
— Postulat ten nazwać  
można „inwestycją za pół  
ceny”. A jak przedstawia się  
sytuacja w dziedzinie inwest-  
ycji „za pół darmo”, to zna-  
czy w postępie ekonomicz-  
no-organizacyjnym, który ko-  
sztuje niewiele, zaś przyno-  
sić potrafi znaczne korzyści?  
— I w tym zakresie notu-  
jemy wiele ciekawych pro-  
pozycji. Poszliśmy, na przy-  
kład, na bardzo ściśle po-  
wiązane dwóch przedsię-  
wzięcie, położonych blisko  
siebie, tzn. ZPB im. II Ar-  
mii w Bielawie i Kudowskich  
ZPB. W ogóle zaś do-  
chodzimy do wniosku, że re-  
gula powinna stać się tam,  
gdzie to tylko możliwe, ko-  
operacja przede wszystkim  
między przedsiębiorstwami,  
leżącymi w jednym okręgu.

Łódź, dla przykładu, ma po-  
ważne nadwyżki przędzy i  
musi ją „eksportować” do  
innych regionów. Rzecz więc  
w tym, by jak najkorzyst-  
niej ukształtować tę koope-  
rację terytorialną. Pracuje-  
my już nad tymi zagadnie-  
niami, by rozwiązać je w  
sposób najkorzystniejszy.  
Wchodzi tu w grę również  
kapitałna sprawa gospodarki  
wałami drukarskimi. Dotych-  
czas zjednoczenie nasze po-  
siada tylko jedną kolekcję  
wałów, które wozą się z Ło-  
dźi na Dolny Śląsk i z po-  
wrotem. Powoduje to wiele  
kolizji, bo często dany wzor-  
dec potrzebny jest w dwóch  
miejscach równocześnie. Po-  
stulaty przedsiębiorstw idą  
w kierunku zrejonizowania  
gospodarki wałami. Uda się  
to chyba osiągnąć już na  
przełomie lat 1968/69.

Kwestia, poważnie rzutująca  
na organizację pracy, jest tran-  
sport wewnętrzny. Zakłady w  
Bielawie, produkując pod wzglę-  
dem nowinek technicznych, mu-  
ją już pewne doświadczenie  
również i w tej dziedzinie. Z  
kolei więc my, jako zjednocze-  
nie, wysuwamy postulat pod  
adresem zakładów, by zaintereso-  
wały się tamtejszymi wynika-  
mi i spróbowały zaszczepić je  
u siebie.  
— Zdajemy sobie sprawę,  
że podczas jednej rozmowy  
niemożliwe jest szczegółowe  
omówienie wszystkich grup  
postulatów, zgłoszonych w  
toku wielomiesięcznej dysku-  
sji. Może więc, niejako w  
formie sygnałów, wspomnimy  
o tych wnioskach, które pan,  
jako dyrektor zjednoczenia,  
uważa za najważniejsze i  
przede wszystkim godne  
wdrożenia i upowszechnie-  
nia.  
— Cóż, spróbuję wypunk-  
tować najistotniejsze proble-  
my spośród tych, o których  
dotychczas jeszcze nie było  
mowy. W kwestii zatrudnie-  
nia: w interesie zarówno po-  
szczególnych przedsiębiorstw,  
jak i całej branży leży zna-  
czne zmniejszenie grupy ró-  
botników transportu, służby  
dozorowania i innych służb  
pomocniczych. Postuluje się  
łączenie poszczególnych funk-  
cji. Chodzi o to, by jak naj-  
większą liczbę ludzi przesu-  
nąć do produkcji. Zrealizo-  
wanie tych postulatów za-  
leżne jest od decyzji czyn-  
ników nadrzędnych. Czeka-  
my na te decyzje. W kwestii  
zaopatrzenia: musi nastąpić  
radikalna poprawa w dostaw-  
kach części zamiennych do  
maszyn produkcji krajowej,  
zwłaszcza do krosien typu  
„saurer”. W tym zakresie  
mamy mnóstwo wniosków i  
chcemy energicznie wystąpić  
z naszymi postulatami wobec  
przemysłu ciężkiego.



Charakterystyczna dla centrum Londynu stara wieża górująca nad gmachem Poczty (Hiwland Street) zostanie wkrótce zastąpiona wieżą prawie 6-krotnie wyższą. Niz: budowa nowej wieży dla centrali telefonicznej w Londynie. Z lewej: 38-metrowa „staruszka”. CAF — UPI

— Poczynając od grudnia  
ubiegłego roku — mówi dyr.  
Walczak — w przemyśle na-  
szym zgłoszono 2253 wnioski,  
w tej liczbie ponad 340 wy-

## Największy w Europie rezerwat kormoranów

Rezerwat Pakotulsko, obejmujący jezioro w powiecie Człuchów jezioro Szczytno i otaczający je piękny, bukowy las, jest największym w Europie siedliskiem kormoranów.  
Jak oceniają leśnicy, obecnie na obszarze 22 ha żyje ich tam przeszło tysiąc. W rezerwacie są także czaple; naliczono prawie 200 tych coraz rzadziej występujących w Polsce ptaków.

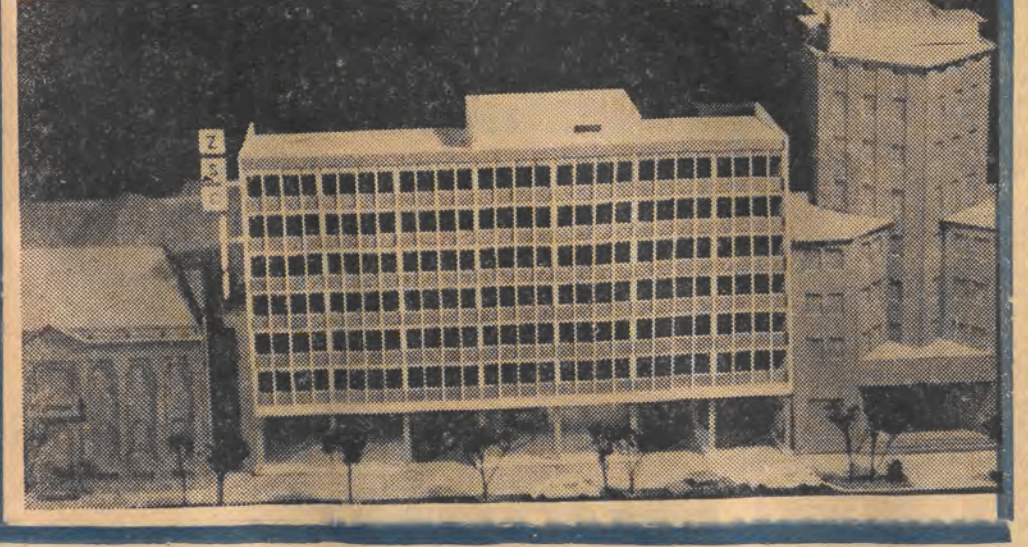
## Przy Alei Kościuszki w Łodzi

- ☆ Biurowiec Zakładu Sieci Ciepłej
- ☆ Reprezentacyjny sklep PeKaO

Przy Alei Kościuszki 59/61 — na wciśniętej między gmachem PZU i Bankiem Inwestycyjnym działce — załoga LPBM nr 1 rozpoczęła szalowania pod stropy pierwszej kondygnacji domu, którego ukończenie w stanie surowym przewiduje się w bieżącym jeszcze roku. Budynek zaprojektowali architekt inż. B. Marszał i konstruktor — inż. L. Brodzki z „Miasoprojektu” — dla Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi. Na wysokości pierwszego piętra zaprojektowano przejście do Banku Inwestycyjnego. Bankowcom jest bowiem zbyt ciasno. Otrzymają więc w nowym budynku dwa razy po pół kondygnacji.

Trudność zaprojektowania gmachu polegała nie tylko na wypracowaniu odpowiedniej architektury, harmonijnie łączącej różniące się bardzo budynki PZU i Banku, ale także i na stworzeniu na parterze domu przejścia dla pieszych, które przedłużą zielony pasaż między Al. Kościuszki a Wólczańska. Jak to widać na zdjęciu — dom stoi na przesłach. Parter — to częściowo pasaż, a częściowo oszklona przestrzeń. Od strony Banku Inwestycyjnego znajduje się tu sklep Polskiej Kasy Opieki, bogato wyposażony i z taką ciekawostką techniczną, jak kurtyna powietrzna, zastępująca obrzydliwe kotary wiszące nad wejściami do sklepów zimą. W podłodze pod drzwiami i suficie nad drzwiami przewidziane są wąskie szpary, przez które przepuszczają się prąd powietrza, tworzący „kurtynę” zatrzymującą ciepło w pomieszczeniu. W gmachu przewidziano podziemne garaże.

Elewacja domu będzie również należała do jednej z ciekawszych w Łodzi. Zostanie wyłożona płytami z szarego lub z kolorowego zbrojonego szkła. (AP) Foto: O. I. T.



## Gdy radca prawni myli przepisy

Przez dwa lata pracowa-  
łam w LPB w charakterze  
pracownika umysłowego. W  
bieżącym roku bardzo cho-  
rowałam na dziecko, tak że  
łącznie na opiekę nad nim

wykorzystałam w kilku ra-  
tach 34 dni zwolnienia.  
Kiedy wróciłam po ostat-  
niej jego chorobie, ozna-  
miono mi, że za te „nadpro-  
gramowe” 4 dni będę miała  
potrącone z poborów. Zwro-  
ciłam się więc do waszej re-  
dakcji z zapytaniem, czy jest  
to zgodne z przepisami. Od-  
powiedziano mi, że nie i po-  
dano odpowiedni przepis.  
Wyjaśnienie przekazałam  
dyrektorowi, który obiecał  
sprawę ponownie rozpatrzyć.  
Po kilku dniach oznajmił,  
że moje roszczenia zostały  
odrzucone, gdyż według opi-  
nii zakładowego radcy praw-  
nego są bezpodstawne, a je-  
śli nie zgadzam się ze stano-  
wiskiem zakładu, mogę wy-  
stąpić na drogę sądową.  
Nie mogę zrozumieć, dla-  
czego to, co podaje prasa, o-  
pierając się na autoritatywnych  
wyjaśnieniach Komite-  
tu Pracy i Plac, nie jest wią-  
żące dla mojego zakładu i  
jego radcy prawnego.  
(Nazwisko znane  
redakcji)

## Trybunał CZYTELNIKÓW

Pracownikom umysłowym  
należy się w tym wypadku,  
zgodnie z art. 20 rozporzą-  
dzenia o umowie o pracę  
pracowników umysłowych,  
pełne wynagrodzenie.  
Komitet Pracy i Plac 4. III.  
1961 r. wyjaśnił bowiem, że  
okresem, w którym pracow-  
nikowi umysłowemu przysłu-  
guje prawo do wynagrodze-  
nia w razie, gdy nie może  
on pełnić swoich obowiązków  
z ważnej przyczyny, a więc  
np. choroby dziecka, jest o-  
kres nie przekraczający —  
w jednej „racie” — miesiąca.  
Jak wynika z tego, LPB  
chce potrącić naszej Czytel-  
niczce uposażenie za 4 dni  
nieprawnie. I niestety  
radca przedsiębiorstwa kieru-  
je ją do sądu... (h)

## Pomoc dla 1,5 miliona

Kilka danych dla ilustracji  
tej tezy.  
Już za niespełna trzy lata, bo  
w 1970 r., będzie żyło w naszym  
kraju przeszło półtora miliona  
ludzi ponad 70-letnich. Wszys-  
cy oni (z bardzo małymi wyjąt-  
kami) będą niezdolni do pracy,

## Dwie trzecie wszystkich świadczeń

Czy Polski Komitet Pomo-  
cy Społecznej przygotowuje  
się do spełnienia tych oczek-  
kowań?  
Ze sprawozdania, złożonego  
na II zjeździe przez radę  
naczelną i główną komisję  
rewizyjną, wnosimy że tak.  
Przemawiają za tym zwię-  
sza dwa fakty.  
Pomoc dla ludzi starych o-

bejmują już prawie 70 procent wartości wszystkich świadczeń komitetu, a pomoc w naturze (obiady, paczki żywnościowe, odzież, opał, usługi domowe) wzrosła w stosunku do 1962 roku od 200 do 660 procent. Jednocześnie działacze PKPS zrywają ze stereotypem „spolecznika”, którym według tradycji może być tylko czło-  
wiek dojrzały wiekiem i doświadczony w pracy społecznej. Liczba takich idealów jest ograniczona, co stawia naturalną tamę rozwojowi każdej wielkiej akcji społecznej. Chcąc ją przekroczyć, trzeba sięgnąć po nowych sprzymierzeńców.

## Lekcja wychowawcza dla milionów

Polski Komitet Pomo-  
cy Społecznej zrobił to w jed-  
nym z powiatów. Pięćciu ty-  
siącom uczniów i uczennic,  
zorganizowanych w 68 szkol-  
nych kołach PKPS, powierzo-  
no załatwianie codziennych  
spraw ludzi starych i niedo-  
łączonych. Każdy chłopiec i  
dziewczynka prowadzi dzien-  
niczek, w którym krótko no-  
tuje komu, jak i kiedy się  
przystąpiło. Ich zapiski, skru-  
pulatnie czytane przez dzia-  
łaczy kół terenowych, dają  
aktualny obraz sytuacji pod-  
opiecznych, pozwalają w po-  
rę ingerować w poważniej-  
szych przypadkach i lepiej  
dzielić społeczny fundusz po-  
mocy.  
Lecz jest to dopiero jedna  
strona zagadnienia.  
Druga, nie mniej ważna,  
polega na wpływie, jaki spr-  
wawane funkcje opiekuńcze  
wywierają na samą młodzież,  
na kształtowanie się jej cha-  
rakterów, obyczajów i zasad  
postępowania.  
Sądymy, że gdy uda się  
zwiększyć liczbę szkol-  
nych kół PKPS — los uśmie-  
chnie się nie tylko do ludzi  
starych. Ta lekcja wychowa-  
cza, w której będą dobrowol-  
nie uczestniczyli miliony  
młodzieży, przyniesie korzy-  
ści całemu społeczeństwu.  
Powstanie atmosfera zainte-  
rowania, szacunku i życz-  
liwości dla ludzi starych i  
słabych i można będzie wre-  
szcie realnie pomyśleć o  
rozwiązaniu większości — je-  
śli nie wszystkich — nabo-  
łych problemów starości.  
IRENA FRACKOWIAK

## Przez smoczek

Lubelscy ichtiologowie z Wyz-  
szej Szkoły Rolniczej zastoso-  
wali po raz pierwszy oryginal-  
ny sposób dokarmiania ryb,  
głównie karpia. Otóż w zwykłej  
rękawiczce gumowej napelnio-  
nej karmą, wycięto małe otwór-  
ki po czym całą rękawiczkę  
zanurzano w akwarium. Prze-  
bywające w wodzie ryby przy-  
zwyczały się wkrótce do wi-  
doku rękawiczki, a niebawem  
zaczęły wyjadać pokarm przez  
otwory w gumie. Podobny eks-  
peryment przeprowadzony w  
jednym ze stawów karpiowych  
WSR, również — po kilku  
dniach przyzwyczajania — za-  
kończył się sukcesem. (at)

# 40 lat w służbie nauki i społeczeństwa

Prof. dr med. Stanisław Krzysztoporski obchodzi piąty jubileusz 40-lecia działalności naukowej i dydaktycznej. Jubilat jest osobistością dobrze znaną w naszym mieście. W okresie ostatnich 12 lat kieruje II Kliniką Północnictwa i Chorób Kobięcych AM w Łodzi. W pracy naukowej jest wierny tematyce pasjonującej go od najmłodszych lat. Skupia się ona wokół mechaniki porodu. Badania profesora doprowadziły do zaprojektowania odzieży profilaktycznej i obuwia



kologów w Moskwie w roku 1962 oraz na Uniwersytecie w Bari na miłyngu urologiczno-ginekologicznym w roku 1965 demonstrowano film obrazujący opracowaną przez profesora metodę operacyjnego usuwania macicy.

Dydaktyka to drugi teren działalności pasjonujący prof. Krzysztoporskiego.

Do licznych, szczyrych gratulacji, jakie z okazji 40-lecia złożyło Jubilatowi dołączają się redakcja „Dziennika Łódzkiego”.

(Kas)

Foto: L. Olejniczak

## W rocznicę śmierci patrona

### Wieczornica w ZPO im. Próchnika

W ZPO im. Próchnika w Łodzi — w 25 rocznicę śmierci patrona Zakładów dr. Adama Próchnika — odbyła się uroczysta wieczornica.

W niedzielę delegacja tych zakładów odwiedziła wioskę Kępa (pow. łowicki) i zawiozła zaprzyjaciłonym z zakładami rolnikom podarek — sprzęt przeciwpożarowy. (o)

## LISTY

### „Recenzja” uczennicy z IVb

„Byliśmy w teatrze na sztuce „W pustyni i w puszczy”. Było bardzo dużo dzieci z różnych szkół. Niektórzy zupełnie nie umieli zachować się. Jacys chłopcy robili kule z papieru i rzucali je z balkonu, nawet na scenę w aktorów. Wielu podczas przedstawienia bez przerwy jęło, jakby od rana nie mieli nic w ustach i popijałi oranżadę z butelek. Szleściłi celofanem od ciastek,

dla kobiet ciężarnych i osób pracujących w pozycji stojącej. Zastosowanie własnej konstrukcji obuwia opartej na oryginalnej koncepcji zapobiegania i leczenia płaskostopia stanowi jedną z ciekawych pozycji dorobku profesora.

Prof. Krzysztoporski znany jest jako konstruktor i racjonalizator. Według jego oryginalnych pomysłów powstało wiele narzędzi i urządzeń np. łóżeczka dla noworodków. Ma na swym koncie 6 patentów z dziedziny północnictwa i ginekologii. Dorobek naukowy profesora obejmuje 74 pozycje. Na Światowym Kongresie FIGO w Wiedniu w roku 1961, na VIII Międzynarodowym Kongresie On

kręcili się i skrzypieli krzesłami. Odpychali nogami krzesła stojące przed nimi, szturchali, rozmawiali. Ktoś zawołał: „Czy to już koniec?”

Kiedy zaczęliśmy wychodzić, widziałam pod krzesłami pełno torebek, papierów, cały śmietnik. Aż nie mogłem uwierzyć, że to były dzieci szkolne, które już kilka lat chodzą do szkoły!”

K. P., ucz. kl. IV b  
List powyższej treści nadesłano do naszej redakcji, a pod nim dopisany komentarz wychowawczyni kl. IV b: „Z uczniami przychodzili nauczyciele. Czy ich nie razilo zachowanie się wychowanków?”  
Nasz komentarz zbyteczny. Zys. 603

## SYGNALY

### NIeczytelne tablice

Czytelniczka J. H. zapytuje, czy nie można by było odkrzyć tablice z nazwami ulic przy zbiegu Jaracza i Kilińskiego. Rewolucji 1905 r. i Kilińskiego oraz przy rogu Nowotki. Tablice te są pokryte tak grubą warstwą brudu, że stały się nieczytelne. (Z)

## WCZORAJ W ŁODZI

### „TU SIĘ PRACUJE”...

...głosi już od miesiąca napis wydrapany na szybie baru „Rekord”. Zainteresowaliśmy się więc — jak się tam pracuje. Pracownicy PRBHW w Łodzi zajęci byli montażem tuszownic i osadników. Roboty w samym wnętrzu rozpoczęły się w ostatnich dniach maja. Wyburzonych będzie kilka ścian, powiększając znacznie zaplecze. Termin zakończenia wszystkich prac przewidziano na 3 października. Trochę to długo.

### „COS PAN...”

...rozmięnię, a sam nie będę miał drobnych” — usłyszeliśmy wczoraj w kiosku przy ul. Zachodniej, obok sklepu „Kangur”. Równie bezskutecznie usiłowaliśmy rozmienić wczoraj 100 zł w kilku innych kioskach przy ul. Zachodniej. Tylko na szczęście, gdzie indziej byli grzeczniejsi.

### DEŁGA KOLEJKA...

...ustawiła się wczoraj przed godz. 11 przed sklepem pasmanteryjnym na ul. Jaracza 5. Wytrwale lodzianki cierpliwie czykały na swoją kolejkę po kilka motków wełny, która pojawiła się w tym sklepie. Szkoła, że tak rzadko, kapryśny maj skutecznie przypomina o ciepłych sweterkach.

### VIVAT GASTRONOMIA!...

...mieliśmy ochotę zakrzyknąć, wychodząc z restauracji „Smałkosz”, gdzie o godz. 16.15 usiłowaliśmy zjeść nieco spóźniony obiad. Najpierw było 15 minut oczekiwania na kartę (jedną jedyną na 10 stolików), po tem 10 min. na przyjęcie przez kelnera zamówienia. W końcu podszedł i z przyzwoleniem długiej listy dań wykreślił nam więcej niż połowę. Znikły jajka, zsiadłe mleczko, połowa ryb i wiele innych. W końcu zrozpaczone tym mizernym wyborem, poradził: — Jak chcecie państwo coś zjeść, to idźcie do „Bankowego”. — Tym czasem obok roznoszono butelki z wódką. Wiemy, że tym się robi: kasę, ale zjeść też coś trzeba. Poza tym, gdzie u licha honor zawodowy? (r)

## Książka Twój — przyjaciel!

## Spotkanie poselskie

Wczoraj po południu w Zakładach Mechanicznych Przemysłu Włókien Sztucznych przy ul. Grunwaldzkiej odbyło się spotkanie załogi z posłem na Sejm PRL Leonem Chajnem.

W czasie spotkania poseł L. Chajni odpowiadając na pytania pracowników tych zakładów omówił m. in. aktualne problemy polityki międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Niemczech i Chinach oraz przedstawił niektóre zagadnienia ekonomiczne i bytowe. (j.kr)



Sobota — 20 maja dzień rozpoczęcia matur, w XXIX LO do egzaminu dojrzałości zaszła 149 dziewcząt i chłopców z pięciu klas jedenaścistych. Zabrakło wśród nich tylko 9 niedopuszczonych. Chwila wielkiego napięcia i oto dyrektor szkoły i zara-

ale są także i dziewczęta (zdjęcie 2). Jest to bowiem pierwsza matura z rocznika koedukacyjnego. 10 osób nie dopuszczono do matury, a ok. 40 proc. zwołano z egzaminów ustnych z języków obcych i historii. Na wielu stolikach — zwłaszcza dziewcząt — widać maskotki. Czy przy noszą szczęście?

W sali gimnastycznej II LO zmieścili się wszyscy maturzyści. Jest ich 115. 75 spośród nich wybiera się na wyższe uczelnie. XII LO — to je dyne liceum, gdzie maturę zdają same dziewczęta. Jest ich 104, 9 nie dopuszczono.

Wczoraj we wszystkich LO młodzież pisała prace z matematyki. Natomiast w technikalach przystąpiono do egzaminów z języka polskiego. W Technikum Włókienniczym nr 3 wśród 7 klas maturalnych po raz pierwszy zdawały dziewczęta z klasy konfekcyjnej. Do egzaminów dojrzałości przystąpiło także po raz pierwszy 50 abiturientów Wydziału Handlu Zagranicznego przy Technikum Ekonomicznym nr 3 na Widzewie. Już w kwietniu — co jest bez precedensu — uczniowie ci złożyli z wynikiem pomyślnym egzamin państwowy z języka angielskiego, rosyjskiego i francuskiego.

We wszystkich szkołach rodzice przygotowali abiturientom drugie śniadania. Na zdjęciu 3: mamy uczniów z Technikum Włókienniczego przyrządzają smaczny posiłek. (Kas)

Foto: Olejniczak

## Muzyczny pociąg do Łodzi

Z dużym aplauzem podchwycili warszawiacy pomysł znanego felietonisty „Świata” red. J. Waldorffa, który wyznosił na ministrze komunikacji wprowadzenie specjalnego „pociągu muzycznego” z Warszawy do Łodzi, na przedstawienia Teatru Wielkiego. Dość wspomnieć, iż biletów na zapowiadane przedstawienie „Kniazia Igora” zabrakło w kasach „Orbisu” przy ul. Świętokrzyskiej już w dniu ogłoszenia komunikatu przez „Życie Warszawy”. W reżyserce TW musiał wygospodarować kilkadziesiąt dodatkowych miejsc, a PKP — dostawił dwa dodatkowe wagony.

na przedstawienia w końcu lipca. (kat)

## Recital E. Demarczyk

Po wielkich sukcesach w Krakowie, Wrocławiu i Warszawie, popularna Ewa Demarczyk wystąpi również w Łodzi (w Teatrze Rozmaitości) 23, 24 i 25 maja o godz. 22. W wykonaniu jej usłyszymy utwory Baczyńskiego, Jasnorzewskiej, Lesmiana, Tuwima itd., a wśród nich „Grande Valse Brillante”, „To maszów”, „Pełzał” i wiele innych. Zapowiada Piotr Skrzynecki. (M)

## „Czy zmierzchn festiwalu teatralnych?”

Klub Miłośników Teatru przy TPL i Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zapraszają na spotkanie z członkiem Jury VII Kalskich Spotkań Teatralnych, doc. Stanisławem Kaszyńskim, który na marginesie tej imprezy podzielił się swymi uwagami.

Spotkanie we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 19 w Klubie MPiK, ul. Narutowicza nr 8-10.

## Komis »Eldemu«

Już niedługo w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 378 — w przebudowanych pomieszczeniach po dawnym Komisie meblowym — łódzki »Eldom« zorganizuje komisowa — sprzedaż zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego.

Obok używanego, będzie tu można także nabyć sprzęt przeceniony — taki, który podczas transportu uległ uszkodzeniom, nie obniżającym jednak jego sprawności. (j.p)

## ROZMOWY PRZEZ TELEFON

## Premiera 22 lipca

Trzy lata temu donosiliśmy o wielkiej i gruntownej przebudowie kina „Bałtyk”, która uczyni z tej placówki jedną z najnowocześniejszych w kraju. Jak przebiegała praca? Na ten temat rozmawiamy z dyrektorem technicznym Miejskiego Zarządu Kin — Romualdem Wojciechowskim.

— Kiedy przewidujecie państwo premierę w nowym „Bałtyku”?

— 22 lipca. Ale by do tego doprowadzić, wykonawca — a jest nim LPRB Przemysłu Lek-



zem przewodniczący komisji egzaminacyjnej (zdjęcie tytułowe, otwiera kopertę z tematami w asyście dwóch abiturientów — Ewy Adamskiej i Włodka Bajaka.

Chwila namysłu i maturzyści przystępują do pisania jedynego z trzech tematów. Jesu jest dużo — 5 godzin.

W I LO im. Kopernika pracę z polskiego pisze 120 abiturientów. Tu przy stolikach widać większość chłopców,



kiego — musi skończyć roboty budowlane i instalacyjne już w połowie czerwca. Pracy jest w miarę, a czasu niewiele. Od połowy czerwca chcemy bowiem przystąpić do instalowania aparatury.

— Skąd pochodzicie będzie aparatura?

— Z NRD. Już w maju nadejdą pierwsze jej partie. Przyjadą również niemieccy monterzy, którzy ją zamontują. W maju też do NRD wyjeżdża nasz fachowiec, który zapozna się dokładnie z działaniem tej aparatury, by potem móc w Łodzi szkolić przyszłą obsługę.

— O rozciągnięciu na tynku ekranie, wprowadzeniu w „Bałtyku” systemu Todta itp. — o tym wszystkim już naszych Czytelników informowaliśmy. Może zechce nam pan dyrektor powiedzieć o takim istotnym szczególe jak wentylacja przyszłego kina?

— Powietrze będzie na wi-

downi i w poczekalni bez przerwy wymieniane. Zimą będzie to powietrze ogrzewane, latem oziębiane. I w jednym i drugim wypadku odpowiednio nawilżane. Oddzielne urządzenia wdmuchujące będą powietrze na widownię, oddzielne do poczekalni. W poczekalni wolno będzie palić — ślad nieco fuma wentylacja. Niezależnie od tego działać będzie w kinie w zimniejszych miesiącach centralne ogrzewanie.

Rozmawiał: P.

## Przeniesiono biuro Rejestracji Cudzoziemców

Komenda Miejskiej Milicji Obywatelskiej w Łodzi uprzejmie powiadamia, że z dniem 22 maja 1967 r. biuro Sekcji Kontroli Ruchu Granicznego (Rejestracji Cudzoziemców) zostało przeniesione z Alei Kościuszki nr 19 do gmachu Wydziału Kontroli Ruchu Drogowego przy ul. Władysław Bytomskiej 60, II piętro, pokój 23.

tości 10 tys. zł, m. in. szwajcarski zegarek na rękę (2.800 zł), rower, śpiwór, materac nadmuchiwany i kuchenkę turystyczną z butlą gazową.

Jeśli ktoś nie mógł zapoznać się z całą naszą mądrą rewią modeli, to przypominamy, że „Dzienniki” z poprzednich dni są do nabycia w dwóch sklepach SPUH przy ul. Piotrkowskiej 45 i 50.

## To nam się podoba — szukamy producenta!



## Już za tydzień w Filharmonii pokaz mody dla nastolatków

Już za tydzień, w poniedziałek — 29 maja — o godz. 18, w Filharmonii Łódzkiej odbędzie się ogólnokrajowy pokaz modeli odzieży dla dzieci i młodzieży w wieku od 12 do 18 lat.

Dziś w naszej dziennikowej rewiu mody prezentujemy — piątą z kolei — model wchodzący w skład kolekcji, przygotowanej przez Laboratorium Odzieżowe ŁZSP na poniedziałkowy pokaz.

Jednocześnie przypomina my, że w sobotę — 27 maja — zamieścimy w gazecie kupon, by Czytelniczki „Dziennika” mogli wypowiedzieć się nt. prezentowanych modeli odzieży dla nastolatków. Wśród tych osób, które wezmą udział w naszym konkursie-ankiecie rozlosujemy nagrody rzeczowe war

## PIORKIEM po MIEŚCIE



— Sami ciągle wyjeżdżają na delegacje i jeszcze biorą za to pieniądze, a nam nawet za darmo powagorować nie wolno!

## Gmentarna złodziejka zapłaci 4,5 tys. zł grzywny

Zofia Tadrowska (zam. wieś Michałówek) została przyłapaną na kradzieży kwiatów i spargusu z grobów. Kolegium Karo-Administracyjnym przy DRN widzew skazało ją na 4,5 tys. zł grzywny. (o)

## na wulwie NAJPEWNIJSZY PORTFEL



